Przystanek historia

https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/92551,Socjalista-z-Zegoty-Dzialalnosc-Stefana-Sendlaka.html

Wystawa IPN poświęcona „Żegocie", 2018 r.

ARTYKUŁ

Socjalista z Żegoty. Działalność Stefana Sendłaka

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: JANUSZ KŁAPEĆ 07.06.2022

Wysiłki na rzecz ratowania zagrożonej ludności żydowskiej stanowiły jeden z najważniejszych filarów polskiego wysiłku konspiracyjnego. Dla wielu narażających swoje życie Polaków udział w działalności podziemnych

organizacji pomocowych stanowił logiczną konsekwencję postaw przejawianych całym dotychczasowym życiem.

Stefan Sendłak urodził się 15 grudnia 1899 r. we wsi Podtopole (teren obecnie w granicach Zamościa) w rodzinie chłopskiej. PSB i teksty na nim bazujące podają tu 1889, lecz poprawny rok urodzenia to 1899. Świadczą o tym wpisy z Kancelarii Prezydenta RP oraz materiały dotyczące jego osoby zdeponowane w ŻIH oraz IPN.

Stefan Sendłak miał jedynie wykształcenie niepełne średnie. Dużą wiedzę zdobył drogą samokształcenia. W 1918 roku wstąpił w Zamościu do Polskiej Partii Socjalistycznej (PPS). Od samego początku brał aktywny udział w życiu politycznym rodzinnego miasta i całej Zamojszczyzny. Szczególnie aktywny był w okresie funkcjonowania rządu J. Moraczewskiego. Zaliczany był do wybitnych organizatorów komórek PPS w terenie oraz aktywnych uczestników zgromadzeń politycznych i wieców – na których dał się poznać jako niezwykły mówca. Po zamachu M. Januszajtisa i utworzeniu rządu I.J. Paderewskiego Sendłak wraz z innymi działaczami socjalistycznymi został aresztowany i osadzony w więzieniu w Zamościu. Nowy, prawicowy rząd wydał nakaz aresztowania socjalistów w terenie, bowiem uważał, że ich postulaty są zbyt radykalne i mogą prowadzić do wzrostu niepokojów społecznych. Wobec złego traktowania więźniów Stefan Sendłak zorganizował w zakładzie głodówkę protestacyjną, która doprowadziła do interwencji poselskiej i uwolnienia zatrzymanych. Do Zamościa (na wniosek komisji sejmowej) przybył poseł Józef Niski, który złożył dokładny raport ówczesnemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych – Stanisławowi Wojciechowskiemu. Jesienią 1919 S. Sendłak został ponownie aresztowany za udział w manifestacjach robotniczych w Zamościu, ale tłum wdarł się do więzienia i uwolnił zatrzymanych.

Działalność w niepodległej Polsce

Od końca 1919 roku służył w 9. pp Legionów w Zamościu i brał udział w walkach na froncie wschodnim. W wojnie 1920 roku walczył w 45 pułku Strzelców Kresowych. Po zwolnieniu z wojska w 1922 roku wrócił do Zamościa i pracował m. in. w magistracie, jako gospodarz łaźni miejskiej (przez 11 lat). W okresie międzywojennym sprawował wiele funkcji społecznych, a w latach 1926 – 1939 był blisko związany z ratuszem Zamościa z ramienia PPS. W wyborach samorządowych w 1926 roku został wybrany jako pierwszy zastępca radnego, w 1934 roku nie startował, zaś w 1939 roku został wybrany radnym. W swoim okręgu odniósł zdecydowane zwycięstwo. Od 1922 roku był członkiem Zamojskiego Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS, a w latach 1934 -1939 – jego przewodniczącym. Kierował też Organizacją Młodzieżową Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (OM TUR), a od 1925 roku zasiadał w jej Komitecie Centralnym i Zarządzie samego Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego.

Był znakomitym organizatorem i animatorem życia społeczno-politycznego – m.in. współzałożycielem

Spółdzielni „Robotnik” i członkiem jej zarządu. Warto nadmienić, że spółdzielnia ta w okresie międzywojennym posiadała w Zamościu cztery sklepy oraz piekarnię (zmechanizowaną), która wypiekała około 24 tys. kg chleba dziennie. Dzięki temu w pieczywo mogli zaopatrywać się robotnicy i ich rodziny oraz najuboższa ludność Zamościa i okolic.

> Był zadeklarowanym zwolennikiem niepodległościowego nurtu w ruchu socjalistycznym, dlatego w roku 1948 został usunięty z szeregów PPS w ramach czystki przed tzw. zjednoczeniem partii robotniczych. W grudniu 1948 roku został aresztowany przez UB i toczyło się przeciwko niemu śledztwo.

Od 1930 roku S. Sendłak pracował jako Sekretarz Związku Zawodowego Małorolnych RP w Zamościu. Był też prezesem zamojskiego koła Polskiego Związku Myśli Wolnej i jednym z jego założycieli. Co niejednokrotnie podkreślali nie tylko jego towarzysze partyjni, ale również polityczni oponenci był znakomitym mówcą wiecowym i ważnym organizatorem strajków chłopskich. W latach 1931 i 1937 został skazany na kilka miesięcy więzienia za „obrazę władzy”. Organizował protesty m.in. przeciw pacyfikacji strajków chłopskich (1936) oraz niszczeniu cerkwi i nawracaniu siłą prawosławnych chłopów na katolicyzm (1939).

Wydarzenia z 1936 roku na Zamojszczyźnie odbiły się szerokim echem nie tylko w województwie lubelskim, ale i w całym kraju. Dzisiaj określa się je jako wielki strajk chłopski, do którego w ramach solidarności klasowej przyłączyli się też socjaliści i inne środowiska robotnicze. Doszło wówczas do walk ludności wiejskiej z policją, która nie chciała dopuścić do udziału w rocznicowych (z okazji jubileuszu partii) manifestacjach PPS w Zamościu członków z okolicznych gmin w powiecie. Powodem było też utworzenie antysanacyjnego porozumienia partii opozycyjnych. W czasie interwencji sił policyjnych doszło do starć (najbardziej krwawe miały miejsce w gminach Skierbieszów – pow. Zamojski – i Miączyn – pow. Hrubieszów) w wyniku których były ofiary śmiertelne. Twarde negocjacje z władzami powiatowymi i wojewódzkimi podjęte przez S. Sendłaka (oraz nagłośnienie sprawy w Warszawie) doprowadziły do załagodzenia konfliktu. Mimo tego Sendłaka i wielu działaczy Stronnictwa Ludowego aresztowano i wytoczono im procesy polityczne.

Z kolei na przełomie lat 1938/1939 Sendłak bardzo mocno zaangażował się w obronę ludności prawosławnej przed działaniami specjalnych bojówek kierowanych przez płk Olbrychta. Oddziały tzw. „Krakusów” w brutalny sposób pacyfikowały ludność włościańską, która stanęła w obronie swojej wiary i nie chciała dopuścić do

przejęcia podstępem swoich gospodarstw przez lokalną administrację.

Stefan Sendłak

Wojna i działalność konspiracyjna

W listopadzie 1939 roku został na kilka tygodni wzięty w Zamościu na zakładnika przez władze niemieckie. Był w mieście postacią powszechnie znaną, dlatego został przez Niemców zakwalifikowany jako osoba publiczna. Pod koniec grudnia zwolniono go, ale nakazano mu nie podejmować żadnych działań o charakterze politycznym czy społecznym. Mimo to jeszcze w grudniu 1939 roku wyjechał do Warszawy na rozmowy z Kazimierzem Pużakiem, jednym z liderów PPS. Omówiono tam kwestię tworzenia przez PPS terenowych struktur konspiracyjnych. W 1940 roku zagrożony aresztowaniem przez Gestapo Sendłak, przeniósł się do Radomia, a następnie do Warszawy. Tam wszedł w ścisły kontakt z konspiracyjną grupą «Barykada Wolności». Kontaktował się z Adamem Pruchnikiem oraz Maurycym Orzechem.

W lipcu 1940 roku ciężko zachorował na zapalenie opłucnej. Przez dwa miesiące praktycznie walczył o życie. Bezpośrednio po chorobie, w dniu 19 września 1940 roku, Sendłak został przypadkowo aresztowany w Warszawie podczas łapanki na Żoliborzu i osadzony w koszarach I pułku szwoleżerów na ul. Górnośląskiej. W czasie śledztwa został kilkukrotnie ciężko pobity. Prawdopodobnie życie zawdzięcza doskonale podrobionym dokumentom, według których był pracownikiem Spółdzielni Spożywców „Społem”. Niemcy zwolnili go, zaś większość aresztantów skierowali do obozu w Oświęcimiu.

1 września 1941 roku uczestniczył w zjeździe założycielskim organizacji Polskich Socjalistów (PS) w Warszawie. Jeszcze wcześniej, bo już od jesieni 1940 roku, został organizatorem kolportażu prasy konspiracyjnej PPS z Warszawy do Lublina i na Zamojszczyznę. Siatka działała m.in. w Lublinie, Zamościu, Kraśniku, Józefowie Biłgorajskim, Pniówku, Tarzymiechach, Trawnikach, Różańcu i Woli Różanieckiej. Pod koniec 1940 roku Sendłak miał też ogromny wkład w utworzeniu struktur konspiracyjnych PPS na północy

byłego województwa lubelskiego w okręgach: Garwolin, Dęblin i Ryki. Współpracował z wydziałem sabotażu PS na okręg lubelski, a potem z wydziałem organizacyjnym Socjalistycznej Organizacji Bojowej (SOB). W roku 1943 przeszedł wraz z SOB do PPS –Wolność, Równość Niepodległość (WRN).

Opór wobec Zagłady

Co najmniej od 1941 roku jeździł często na prowincję, korzystając z fałszywych dokumentów pracownika spółdzielni „Łączność", która miała swoją siedzibę w Izbicy. Jeszcze przed wojna miał doskonałe kontakty (zarówno na niwie politycznej i towarzyskiej) z osobami z jej zarządu. Już wtedy pomagał ludności żydowskiej dostarczając fałszywe dokumenty do getta w Zamościu. Współpraca Sendłaka z gettem w Zamościu rozpoczęła się w zasadzie już od początku 1940 roku, gdynawiązałę bliski kontakt z przedstawicielami zamojskiej Rady Żydowskiej (Judenrat). Rozpoczął dla nich starania o wyrobienie w komórkach legalizacyjnych PPS odpowiedniej ilości fałszywych dokumentów dla zagrożonych aresztowaniem Żydów z Zamościa i okolic.

W Lublinie we wrześniu 1942 roku zorganizował wraz z grupą działaczy socjalistycznych pomoc dla osadzonych w obozie przy ul. Lipowej jeńców Wojska Polskiego narodowości żydowskiej. Szerszą działalność na rzecz pomocy Żydom rozpoczął Sendłak jesienią 1942 r., po ostatecznej likwidacji getta w Zamościu i pojawieniu się w Warszawie nielicznych uciekinierów. Założył wówczas Komitet Zamojsko-Lubelski Niesienia Pomocy Żydom. Działał w pierwszej fazie w zasadzie jednoosobowo, a po kilku tygodniach udało mu się skupić wokół idei pomocy Żydom najbliższych i najbardziej zaufanych współpracowników. Komitet zajmował się między innymi transportowaniem Żydów z Zamojszczyzny do przygotowanych do ukrycia miejsc, a wcześniej tworzył im warunki do pracy i przeżycia. Liczba podopiecznych komitetu szybko rosła, od 10 jesienią 1942 do 272 jesienią 1943 r. Warto zaznaczyć, że z całego grona podopiecznych komitetu kierowanego przez S. Sendłaka, okupacji niemieckiej nie przeżyło tylko 5 osób. Jak sam zaznacza, były to ofiary przypadkowe –

> „Stało się to na skutek przypadku, a nie złej organizacji".

Trzy z nich wpadły w niemiecką obławę w Warszawie, zostały aresztowane i później rozstrzelane. Kolejna padła ofiarą szmalcownika. Szantażysta, nie uzyskawszy korzyści finansowych, zadenuncjował rozpoznanego Żyda, który trafił na Pawiak, a później został wysłany do obozu w Oświęcimiu i tam zgładzony. Z kolei działacz Bundu – Ćwilich – został aresztowany przez patrol żandarmerii. Mimo wymienionych pięciu ofiar Komitet kierowany przez S. Sendłaka uratował 267 Żydów. W tej liczbie było około 20 dzieci z Warszawy, Lublina, Zamościa i Lwowa, które umieszczone zostały w ochronkach i sierocińcach. Po wojnie większość z ocalonych wyjechała do Izraela, Stanów Zjednoczonych i Kanady.

> Liczba podopiecznych komitetu szybko rosła, od 10 jesienią 1942 do 272 jesienią 1943 r. Warto zaznaczyć, że z całego grona podopiecznych komitetu kierowanego przez S. Sendłaka, okupacji niemieckiej nie przeżyło tylko 5 osób.

Wśród współpracowników komitetu były osoby z różnych środowisk politycznych oraz grup zawodowych. Warto wymienić choćby nauczycielkę z Lublina, Sarę Rapaport ps. Wera, kupca lubelskiego – Kazimierza Krasuckiego – czy chirurga z Warszawy, Tadeusza Badziaka, który przeprowadzał wśród ukrywających się Żydów zabiegi mające na celu ukrycie obrzezania.

Dzięki kontaktom z Ignacym Barskim Sendłak został zaproszony do współpracy z Radą Pomocy Żydom, gdzie wybrano go przewodniczącym Referatu Terenowego. Od lipca 1943 był kierownikiem referatu organizacyjno-prowincjonalnego RPŻ. Zadaniem jego było roztoczenie w możliwie jak najszerszym zakresie opieki nad istniejącymi jeszcze skupiskami żydowskimi lub Żydami ukrywającymi się na prowincji (poza Krakowem i Lwowem).

Utrzymywał poprzez swoich emisariuszy kontakt z obozami i skupiskami żydowskimi w Radomiu, Starachowicach, Skarżysku-Kamiennej, Kielcach, Piotrkowie, Częstochowie i w Białymstoku. Organizował też pomoc dla ukrywających się Żydów na prowincji np. w Hutkowie niedaleko Krasnobrodu. Jego doświadczenie na polu organizowania pomocy i wypracowane wcześniej metody stały się wzorem do budowania struktur na innych obszarach okupowanego kraju.

Dalsze losy

Brał udział w powstaniu warszawskim. Pełnił w nim funkcję zastępcy rejonowego delegata Rządu w rejonie III (Śródmieście-Północ). Według przekazów powstańczych w jego rejonie znajdowało się około 85 tys. Osób, w tym 6 tys. dzieci do 6 lat. W czasie powstania warszawskiego brał czynny udział w redagowaniu prasy powstańczej. Wraz z Władysławem Jakubowskim oraz Franciszkiem Fijałkowskim wydawał ukazujący się rano i po południu dziennik „Wiadomości Radiowe”. Jako jeden z ostatnich cywilnych przywódców opuścił Warszawę po godzinie 18.00 w dniu 5 października 1944 roku.

Po kapitulacji powstania wyszedł z miasta wraz z ludnością cywilną i znalazł się w obozie przejściowym w

Pruszkowie (Dulag 121). Tam zakwalifikowano go podczas selekcji na wyjazd do obozu koncentracyjnego do Rzeszy (barak nr 4), ale dzięki łapówce został przeniesiony do innego baraku i po dwudniowej tułaczce dostał się do Bochni. Od listopada 1944 roku przebywał w Krakowie.

W 1945 roku powrócił do Warszawy. Wznowił działalność w ruchu socjalistycznym. Współpracował z pismem PPS „Chłopska Prawda”. Był zadeklarowanym zwolennikiem niepodległościowego nurtu w ruchu socjalistycznym, dlatego w roku 1948 został usunięty z szeregów PPS w ramach czystki przed tzw. zjednoczeniem partii robotniczych. W grudniu 1948 roku został aresztowany przez UB i toczyło się przeciwko niemu śledztwo. Ponownie aresztowany został w grudniu 1950 roku i mocno pobity przez funkcjonariuszy bezpieczeństwa. Po wyjściu na wolność do połowy lat 60 tych był inwigilowany prze agentów UB/SB. Sekowany przez komunistów, aż do przejścia na emeryturę pracował w różnych instytucjach społecznych i spółdzielczych na warszawskiej prowincji.

W 1963 roku, w 20. rocznicę powstania w getcie, został wraz z innymi działaczami „Żegoty” na wniosek Rady Państwa odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Zmarł bezpotomnie 2 sierpnia 1978 roku w Warszawie. Pochowany został na cmentarzu Północnym. Miejsce na cmentarzu było opłacone tylko na 20 lat, a w 2015 roku grób Sendłaka miał zostać zlikwidowany. Dzięki zbiórce zainicjowanej przez dr hab. Adama Kopciowskiego z Zakładu Historii Żydów z UMCS w Lublinie miejsce pochówku opłacono do 2038 roku.

Mimo bezsprzecznych zasług na rzecz ratowania ludności żydowskiej w okresie okupacji niemieckiej Stefan Sendłak do dzisiaj nie został odznaczony medalem „Sprawiedliwy wśród Narów Świata”. Zadecydowały o tym kwestie proceduralne.

COFNIJ SIĘ